

V SA 2211-2212/01 - Wyrok NSA z 2002-03-27

Sprawa ze skargi na decyzję Rady do Spraw Uchodźców w przedmiocie statusu uchodźcy

Tezy

Konwencja dotycząca statusu uchodźców, sporządzona w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515/ udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu przekonań politycznych, a nie z tytułu ryzyka będącego efektem wiedzy zdobytej w związku z wykonywaną pracą w służbach specjalnych, organach ścigania lub wymiaru sprawiedliwości.

Sentencja

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu sprawy ze skargi Rubena G. oraz Aidy N. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia 26 czerwca 2001 r. (...) w przedmiocie statusu uchodźcy - oddala skargę.

Inne orzeczenia o symbolu:

627 Cudzoziemcy, repatrianci, nabycie nieruchomości przez cudzoziemca

Inne orzeczenia z hasłem:

Cudzoziemcy

Inne orzeczenia sądu:

NSA w Warszawie (przed reformą)

Uzasadnieniestrona 1/4

W dniu 24 sierpnia 1999 r. obywatelka A. narodowości Ormiańskiej Aida N. złożyła do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wniosek o nadanie statusu uchodźcy. W uzasadnieniu wniosku oraz złożonych wyjaśnieniach podała, że jej problemy rozpoczęły się od zastrzelenia w lutym 1994 roku prokuratora, u którego od 1979 roku pracowała jako sekretarka. Żona prokuratora bezzasadnie obwiniała wnioskodawczynię za jego śmierć, natomiast mąż wnioskodawczynie podejrzewał, że była kochanką prokuratora. Nieznani mężczyźni wynajęci przez żonę prokuratora grozili jej śmiercią, jeżeli ujawni tajne informacje i oskarżali wnioskodawczynię o związki z mafią.

Decyzją z dnia 29 stycznia 2000 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odmówił wnioskodawczynie nadania statusu uchodźcy. Decyzja obejmowała jej nieletniego syna Armena G. W uzasadnieniu stwierdzono, że wnioskodawczynie nie zwróciła się o pomoc do władz i nie domagała się podjęcia środków prawnych celem zapewnienia jej ochrony. Dodatkowo organ podkreślił, iż prokurator u którego Aida N. pracowała, został zastrzelony w lutym 1994 r., a wnioskodawczynie przyjechała do Polski dopiero w listopadzie 1997 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji Aida N. podniosła, że była prześladowana ze względów politycznych. Grozi jej niebezpieczeństwo z uwagi na posiadaną wiedzę o wielu osobach w A. Wnioskodawczynie nie zgłaszała swoich problemów w prokuraturze ani w organach ścigania, albowiem nie byłoby to skuteczne. Osoby, które jej groziły były bowiem związane ze służbami, które "nie bały się prokuratury" natomiast jej wyjaśnienia, że osoby te zostały przysłane przez żonę prokuratora stanowiły tylko jedną z możliwych hipotez.

Decyzją z dnia 23 czerwca 2000 r. Rada do Spraw Uchodźców utrzymała zaskarżoną decyzję w mocy. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono, że obawa przed niesprecyzowanymi groźbami ze strony nieznanych osób nie stanowi prześladowania w rozumieniu art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 i 517/.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2001 r. w sprawie V SA 2200/00 Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia 23 czerwca 2001 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że dopiero po szczegółowym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności możliwa będzie ocena, czy skarżąca była prześladowana z powodu przekonań politycznych przez władze państwowe. Podkreślono także, że skarżąca złożyła na rozprawie sądowej dokument, z którego wynika, że pracowała między innymi w Sądzie Najwyższym (...) w charakterze maszynistki, w Prokuraturze Generalnej w charakterze konsultantki ds. Nadzoru w Organach Bezpieczeństwa, a przed zwolnieniem na własną prośbę - w Prokuraturze (...).

W dniu 14 kwietnia 2000 r. Ruben G., mąż Aidy N., złożył do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji wniosek o nadanie statusu uchodźcy. Podczas przesłuchania wyjaśnił, iż do Polski przyjechał w sierpniu 1994 r. W A. po zabójstwie prokuratora, u którego pracowała żona, straszono go oraz grożono porwaniem dzieci.

Uzasadnieniestrona 2/4

Decyzją z dnia 19 stycznia 2001 r. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odmówił Rubenowi G. nadania statusu uchodźcy.

W odwołaniu od powyższej decyzji Ruben G. zgłosił wnioski dowodowe na okoliczność przyczyn wyjazdu z Armenii. Zgłoszone wnioski dowodowe miały potwierdzać, że wnioskodawczyni współpracowała z prokuratorem H. H., który był naczelnikiem wydziału do spraw przestępczości zorganizowanej i którego łączyły związki polityczno-finansowe z Ministrem Spraw Wewnętrznych A., W. S.

W. S. ochraniał mafię i wpływał na decyzje podejmowane przez prokuratora H. H. Wnioskodawczyni brała udział w różnych spotkaniach z udziałem prokuratora i ministra, dlatego posiada wiedzę świadczącą o korupcji i kryminalnych powiązaniach prokuratorów z E. Była świadkiem nacisków wywieranych na prokuratora, który także skarżył się do niej, że obawia się o swoje życie. W lutym 1994 roku prokurator został zamordowany. W wyniku śledztwa, które prowadziła Prokuratura Generalna w E. ustalono powiązania prokuratora H. z ministrem S. Aida N. nie stawiała się na policję celem złożenia wyjaśnień, gdyż obawiała się mafii. (...) Była z jednej strony szantażowana przez służby specjalne, które chciały wymusić na niej złożenie zeznań, a z drugiej strony przez mafię, która nie chciała dopuścić do złożenia zeznań. Minister Spraw Wewnętrznych S. zdołał zbiec za granicę i jest poszukiwany przez Interpol (...).

Jedną decyzją z dnia 26 czerwca 2001 r. Rada do Spraw Uchodźców utrzymała w mocy dwie decyzje Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 stycznia 2000 r. w sprawie Aidy N. i z dnia 19 stycznia 2001 r. w sprawie Rubena G. Po dodatkowym przesłuchaniu wnioskodawców Rada do Spraw Uchodźców ustaliła, że zabójstwo prokuratora było inspirowane przez ministra spraw wewnętrznych i w związku z tym wnioskodawczynię "nachodziły" w tej sprawie służby specjalne oraz, że grozili jej przestępcy, których chronił prokurator. Za wiarygodne uznano również przykrości oraz groźby jakich doświadczył Ruben G. w związku z wyjazdem żony. Organ II instancji uznał jednak, że zagrożenie dla wnioskodawców nie stanowiły przyczyny wymienione w art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 i 517/. Stan zagrożenia prześladowaniem nie wynikał bowiem z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych wnioskodawców ale był związany z charakterem pracy wnioskodawczyni. Praca ta polegała między innymi na zbieraniu informacji podczas przyjęć towarzyskich z udziałem prokuratora. Wnioskodawczyni posiadała wiele informacji niewygodnych

zarówno dla polityków /branie łapówek/ jak i dla przestępców. Zdaniem Rady do Spraw Uchodźców niebezpieczne układy polityczno-przestępcze, o których wiedziała wnioskodawczyni oraz grożące jej z tego powodu niebezpieczeństwo nie jest równoznaczne z zagrożeniem spowodowanym przyczynami wskazanymi w Konwencji Genewskiej. W szczególności zagrożenie prześladowaniem nie wynika z powodu przekonań politycznych. Wnioskodawczyni ani jej mąż nie prowadzili żadnej działalności politycznej. W uzasadnieniu decyzji zaakcentowano również, że po 1999 roku wznowiono postępowanie w sprawie zabójstwa prokuratora oraz wystosowano list gończy za byłym ministrem. Fakt wznowienia śledztwa oraz zamiar przesłuchania w tej sprawie wnioskodawczyni pozytywnie świadczy o armeńskich organach ścigania. Odnosząc się do przyczyn wyjazdu z Armenii Rubena G. podkreślono, że były one ściśle powiązane z sytuacją żony. Wnioskodawca nie może uzyskać statusu uchodźcy, bowiem statusu nie uzyskała jego żona. Wiarygodność twierdzeń wnioskodawcy dodatkowo podważa fakt złożenia wniosku o nadanie statusu uchodźcy dopiero po 6 latach pobytu w Polsce.

Uzasadnieniestrona 3/4

W skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego Aida N. i Ruben G. podnieśli zarzut braku dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego. Skarżący podkreślili, że nie przeprowadzenie dowodów na okoliczność pracy skarżącej, stadium postępowania w sprawie zabójstwa prokuratora oraz o stanie poszukiwań byłego ministra spraw wewnętrznych. Dodatkowo skarżąca podniosła, iż w prokuraturze była pracownikiem służb specjalnych, a jedynie dla ukrycia faktycznych zadań została przeniesiona na stanowisko maszynistki. Do jej zadań należała m.in. inwigilacja Ministra Spraw Wewnętrznych i innych członków rządu, pełniła więc określoną funkcję polityczną. Skarżąca z racji pełnionej funkcji i wykonywaniu zadań wiedziała, "który z członków rządu, szefów prokuratur, sędziów jest członkiem mafii, kto jest na jej usługach, kto swoje usługi mafii sprzedaje". Nie należała do żadnej partii, aby nie budzić podejrzeń. W razie powrotu zagrożone będzie życie jej i najbliższych.

W odpowiedzi na skargę Rada do Spraw Uchodźców wniosła o jej oddalenie podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył co następuje:

Skarga nie jest uzasadniona.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Rada do Spraw Uchodźców zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów /art. 80 Kpa/ dokonały wyczerpującej oceny wyjaśnień złożonych przez skarżących oraz poczyniły prawidłowe ustalenia faktyczne. Skarżący jako przyczyny wyjazdu z Armenii wskazał wyłącznie problemy spowodowane pracą żony. Skarżąca natomiast powołała się na zagrożenia wynikające z posiadanej wiedzy, którą zdobyła podczas pracy w charakterze sekretarki prokuratora oraz w związku ze zbieraniem dla służb specjalnych informacji dotyczących korupcji i działalności mafii. W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, Rada do Spraw Uchodźców przyjmując ostateczną wersję skarżącej o przyczynach wyjazdu z Armenii uznała, że nie spełnia ona przesłanek do nadania statusu uchodźcy, gdyż powody wyjazdu nie są związane z wyznawanymi przekonaniami politycznymi. Wobec tego, że w uzasadnieniu decyzji nie kwestionuje się przyczyn wyjazdu podanych przez skarżącą należało uznać, że nie są także uzasadnione zarzuty skargi o nie przeprowadzeniu dowodów, o których mowa w skardze. Rada do Spraw Uchodźców uznała bowiem, że skarżąca nie spełnia przesłanek do nadania statusu uchodźcy nawet w stanie faktycznym, który wynika z jej wyjaśnień. W tym kontekście dodatkowe

informacje dotyczące postępowania w sprawie zabójstwa prokuratora H. H. oraz byłego Ministra Spraw Wewnętrznych A. nie mają wpływu na rozstrzygnięcie żądania skarżącej. Organy obu instancji odniosły się do wszystkich kwestii, które skarżący podnieśli w toku postępowania. Jednocześnie trafnie zwrócono uwagę w zaskarżonej decyzji, że skarżąca podczas przesłuchania na temat przyczyn i okoliczności wyjazdu z kraju pochodzenia często odmawiała podania bliższych szczegółów zdarzeń, które miały miejsce w A. Należy podkreślić, iż na skarżącej spoczywał obowiązek pełnego ujawnienia zdarzeń świadczących o jej prześladowaniu z przyczyn wymienionych w Konwencji. Trafnie także zaakcentowano, że skarżący wnioski o nadanie statusu uchodźcy złożyli po dłuższym pobycie w Polsce i że skarżąca podała sprzeczne informacje dotyczące jej daty przybycia do Polski - we wniosku o nadanie statusu uchodźcy datę 15 listopada 1997 r., a podczas przesłuchania 7 maja 1994 r.

Uzasadnieniestrona 4/4

Wskazane przez skarżących powody opuszczenia kraju nie uzasadniają nadania statusu uchodźcy na podstawie Konwencji dotyczącej statusu uchodźców sporządzonej w Genewie dnia 21 lipca 1951 r. oraz Protokołu dotyczącego statusu uchodźców sporządzonego w Nowym Jorku dnia 31 stycznia 1967 r. /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 i 517/. Zgodnie z definicją wynikającą z art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji Genewskiej, uchodźcą jest osoba, która żywi uzasadnioną obawę przed prześladowaniem z powodu swojej "rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych, przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych obaw korzystać z ochrony tego państwa". Skarżący nie opuścili A. z powodu przekonań politycznych. Pojęcie przekonań politycznych nie zostało zdefiniowane w Konwencji Genewskiej. W Podręczniku UNHCR /"Zasady i tryb ustalania statusu uchodźcy", Genewa 1992, paragraf 80/ za poglądy polityczne uważa się "poglądy krytyczne wobec polityki i metod rządzenia, które nie są tolerowane przez władze" Skarżący nie wykazali w toku postępowania aby ich poglądy polityczne nie były tolerowane przez władze. Władze A. podejmują działania celem wykrycia sprawców zabójstwa prokuratora. W tym celu wznowiono śledztwo a minister, którego obawiała się skarżąca jest obecnie poszukiwany listem gończym.

Potrzeba udzielenia ochrony osobom narażonym na prześladowania z powodu przekonań politycznych znajduje uzasadnienie w przyjętych w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych dokumentów: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 10 grudnia 1948 roku nawiązuje preambuła do Konwencji Genewskiej stwierdzając, że wymienione tam prawa i wolności mają charakter podstawowy i wszyscy winni z nich korzystać. W Art. 19 Deklaracji stwierdza się, że "Każdy człowiek ma prawo do wolności poglądów i swobodnego ich wyrażania; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnych poglądów, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice". Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r., i ratyfikowany przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r. /Dz.U. 1977 nr 38 poz. 167/ w Artykule 19 stanowi, że "Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego

wyboru." Konwencja Genewska dotycząca statusu uchodźców udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu przekonań politycznych, gdy korzystanie z praw i wolności wymienionych w Artykule 19 Powszechnej Deklaracji Prawa Człowieka oraz Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ma wymiar polityczny. Zdefiniowanie wyrazu "polityczny" umożliwi ustalenie zakresu znaczeniowego pojęcia "przekonania polityczne". Wykładnia językowa uzasadnia stwierdzenie, że wyraz polityczny dotyczy "zagadnień ustroju państwa, działalności rządu, partii, stosunków między państwami; związany z polityką, zajmujący się polityką" /Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1998, tom II, str. 785/. Uwzględniając językowe znaczenie słowa "polityczny" należy zauważyć, że wyjazd skarżącej z Armenii nie wynikał z jej przekonań dotyczących ustroju państwa, działalności rządu, partii lub stosunków między państwami. Skarżąca w toku postępowania nie deklarowała, że na prześladowanie narażają ją poglądy na ustrój państwa lub działalność rządu. W językowej definicji słowa "polityczny" zawarty jest także drugi człon, a mianowicie, że odnosi się on do polityki - "związany z polityką, zajmujący się polityką". Polityka oznacza "działalność władzy państwowej, rządu w dziedzinach społecznej, gospodarczej, kulturalnej, wojskowej i innych, dotycząca spraw wewnętrznych państwa lub stosunków z innymi krajami jak również wzajemnych stosunków klas, grup społecznych (...)" /Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, op. cit. (...), str. 785/. W tym znaczeniu wyraz polityczny odnosi się do działalności rządu lub władzy państwowej. Niewątpliwie problemy walki z przestępczością zorganizowaną, czy korupcją mieszczą się w sferze aktywności państwa i pojęcie "polityka" może dotyczyć także tej sfery działalności państwa. Należy jednak zauważyć, że poglądy skarżącej nie odbiegały w tym względzie od oficjalnych. Skarżąca współpracowała ze służbami specjalnymi swojego kraju i trudno przyjąć, że jej poglądy nie były tolerowane przez władze Armenii, skoro podjęły one starania, by postawić przed sądem ministra spraw wewnętrznych. Sama natomiast wiedza o korupcji i mafii, którą skarżąca zdobyła pracując w charakterze sekretarki prokuratora i zbierając informacje dla organów bezpieczeństwa, nie uzasadnia uznania za uchodźcę politycznego. W analogicznej do skarżącej sytuacji jest każdy funkcjonariusz, czy urzędnik państwowy, który z racji wykonywanych czynności służbowych, na przykład w charakterze prokuratora, policjanta lub sędziego prowadzi sprawy związane z korupcją i przestępczością zorganizowaną. Warto także zwrócić uwagę, że w Konwencji jest mowa o przekonaniach, a nie o posiadanej wiedzy o zagadnieniach związanych z polityką. Przekonanie oznacza "sąd, zdanie oparte na przeświadczeniu o prawdziwości lub fałszywości czegoś, wyrobiony pogląd na coś; przeświadczenie opinia" /Słownik języka polskiego, op. cit., tom II, str. 979/. Przekonania polityczne to sądy i oceny dotyczące polityki w znaczeniu wyżej wskazanym, a nie wiedza o samych zdarzeniach. Tego rodzaju interpretacja jest zgodna z tekstem angielskim Konwencji, który jest jednym z jej tekstów autentycznych /Art. 46 Konwencji/. Tekst angielski posługuje się zwrotem "political opinion". Pojęcie "opinion" oznacza "zdanie" "opinię" /Wielki Słownik Angielsko-Polski, PWN-Oxford Warszawa 2002, str. 825/, dlatego zwrot "political opinion" odnosi się nie do wiedzy ale do przekonań względnie poglądów politycznych.

Reasumując należy stwierdzić, że Konwencja Genewska udziela ochrony przed prześladowaniem z powodu posiadanych przekonań politycznych a nie ryzyka z tytułu wiedzy zdobytej w związku z wykonywaną pracą w służbach specjalnych, organach ścigania lub wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższe należało na podstawie art. 27 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym /Dz.U. nr 74 poz. 368 ze zm./ orzec jak w sentencji.

Strona 4/4